

Sygn. akt III CZP 91/14

UCHWAŁA

Dnia 3 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa M. T.
przeciwko Skarbowi Państwa - Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w S.
o zapłatę,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 3 grudnia 2014 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny
postanowieniem z dnia 26 czerwca 2014 r.,

"Czy policjantowi przywróconemu do służby przysługuje droga sądowa (art. 2 k.p.c.) w zakresie żądania odszkodowania w postaci utraconych korzyści, stanowiących różnicę pomiędzy uposażeniem, jakie przysługiwałoby jemu, gdyby pełnił służbę, a świadczeniem pieniężnym, wypłaconym za okres pozostawania poza służbą w trybie art. 42 ust. 5 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o policji (Dz.U.2007.43.277 j.t.), w brzmieniu ustalonej nowelą z dnia 28 marca 2008 r. (Dz.U.2008.86.521), przy uwzględnieniu, że policjant nie zainicjował postępowania sądowo-administracyjnego w przedmiocie rozkazu personalnego Komendanta Wojewódzkiego Policji odmawiającego wypłaty uposażenia za ten okres?"

podjął uchwałę:

Policjantowi przywróconemu do służby przysługuje droga sądowa do dochodzenia roszczenia o utracone korzyści w postaci różnicy pomiędzy uposażeniem, które otrzymałby, gdyby pełnił służbę a świadczeniem za okres pozostawania poza

służbą, wypłaconym na podstawie art. 42 ust. 5 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn.: Dz.U. 2011 r., Nr 287, poz. 1687).

UZASADNIENIE

Powód, po przywróceniu do służby w Policji, domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. odszkodowania w kwocie 39.000 zł tytułem utraconych korzyści w postaci różnicy pomiędzy uposażeniem, jakie przysługiwałoby mu, gdyby pełnił służbę a świadczeniem wypłaconym na podstawie art. 42 ust. 5 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jednolity: Dz. U. z 2011r., poz. 277, ze zm.) za okres pozostawania poza służbą.

Sąd Okręgowy w S. nie podzielił zarzutu strony pozwanej o niedopuszczalności drogi sądowej i wyrokiem z dnia 13 maja 2013 r. uwzględnił roszczenie do kwoty 11.795,66 zł, oddalając je w pozostałym zakresie.

Rozpoznając apelację pozwanego od tego orzeczenia, Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość co do dopuszczalności drogi sądowej, formułując ją w postaci zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawową przesłanką dopuszczalności drogi sądowej jest zakwalifikowanie zgłoszonego roszczenia do kategorii spraw cywilnych. Do tej kategorii należą sprawy w znaczeniu materialnoprawnym, a więc sprawy pomiędzy równorzędnymi podmiotami z zakresu stosunków prawnych wymienionych w art. 1 k.p.c., a także sprawy niebędące ze swojej istoty sprawami cywilnymi, które zostały przekazane do rozpoznania na drogę sądową na podstawie ustaw szczególnych (sprawy cywilne w znaczeniu formalnym). Zgodnie przy tym z art. 2 § 3 k.p.c., ustawa szczególna może wyłączyć sprawę cywilną w znaczeniu materialnoprawnym z drogi sądowej i przekazać ją do rozpoznania innemu organowi. W tym kontekście trzeba podkreślić znaczenie art. 177 Konstytucji, który stanowi, że sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych do właściwości innych sądów. W doktrynie i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego uregulowanie to

określa się mianem swoistego domniemania drogi sądowej (por. wyroki z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK ZU 1998 nr 4, poz. 50, czy z dnia 9 grudnia 2003 r., P/02, OTK - A 2003 nr 9, poz. 100). Uzasadnia ono stanowisko, że kompetencja sądu powszechnego do rozpoznania sprawy cywilnej nie musi wynikać z wyraźnej dyspozycji ustawowej, gdyż wystarczające jest w tej mierze ustalenie negatywne, tj., że ustawa nie przekazuje określonej kategorii spraw do rozpoznania innym sądom lub organom (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 85/02, OSNC 2003 nr 10, poz. 129, czy postanowienie z dnia 21 marca 2013 r., III CZP 9/13, niepubl.). Wiąże się to ściśle z koniecznością zapewnienia realizacji jednego z podstawowych praw obywatela, jakim jest prawo do sądu, gwarantowanego zarówno w Konstytucji RP (art. 45 w zw. z art. 77 ust. 2), jak i w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Obywatela (art. 6 ust. 1 oraz art. 14 ust. 1). Wychodząc z tych pryncypiów, współcześnie zarówno doktryna, jak i orzecznictwo opowiadają się za szerokim ujmowaniem dopuszczalności drogi sądowej, przypisując zasadnicze znaczenie pojęciu roszczenia procesowego, a więc samemu twierdzeniu powoda o istnieniu stosunku prawnego z zakresu objętego pojęciem sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 i art. 2 § 1 i 3 k.p.c. (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 1999 r., II CKN 340/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 161, z dnia 22 sierpnia 2000 r., IV CKN 1188/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 20, z dnia 9 maja 2007 r., I PZP 2/07, OSNP 2009, nr 15 – 16, poz. 224, z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CZP 76/07, niepubl, czy uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 85/02, OSNC 2003, nr 10, poz. 129 oraz uchwałę z dnia 5 kwietnia 2006 r., III CZP 121/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 178, a także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143). W konsekwencji wyraża się pogląd, że w zasadzie każde roszczenie procesowe, sformułowane jako żądanie zasądzenia, ustalenia czy ukształtowania stosunku prawnego, niezależnie od jego merytorycznej zasadności, może być objęte drogą sądową, jeżeli dotyczy podmiotów, których pozycja w ramach tego stosunku prawnego jest równorzędna (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., I CSK 50/11, czy z dnia 21 marca 2013 r., III CZP 9/13 - niepubl.).

Przenosząc te ogólne uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że żądanie powoda jest deliktowym roszczeniem odszkodowawczym, spełniającym wymagania roszczenia procesowego, co kwalifikuje je do rozpoznania na drodze sądowej. Podstawą roszczenia nie jest bowiem żądanie zwiększenia świadczenia administracyjnoprawnego przewidzianego w art. 42 ust. 5 ustawy o Policji, lecz roszczenie cywilne o odszkodowanie w postaci utraconych korzyści z tytułu różnicy pomiędzy uposażeniem, które przysługiwałoby mu, gdyby pełnił służbę a świadczeniem wypłaconym za okres pozostawania poza tą służbą.

Z uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego wynika, że zgłoszone przez ten Sąd wątpliwości biorą się głównie z kategorię brzmienia tego przepisu, które, zdanie tego Sądu, może wskazywać na to, że wysokość świadczenia należnego policjantowi przywróconemu do służby jest ograniczona ustawowo, a tym samym, że powód nie może dochodzić w postępowaniu cywilnym odszkodowania przenoszącego należność wypłaconą mu na tej podstawie prawnej. Te argumenty należą jednak do sfery dotyczącej merytorycznej zasadności dochodzonego roszczenia a nie dopuszczalności drogi sądowej do jego rozpoznania. Dlatego orzeczono jak w uchwale (art. 390 k.p.c.).